

OPINIA EKONOMICZNA

Zbliża się druga rocznica wybuchu pandemii. Jako „czarna labędź” Covid-19 pojawił się znielacka i zaatakował materialne podstawy naszej cywilizacji. Na początku wydawało się, że koronawirus, którego pochodzenie nie zostało wiarygodnie wyjaśnione, ustąpi samorzutnie, tak jak stało się z kilkoma poprzednikami, wiara ta jednak okazała się naiwna.

Równolegle szybko ruszyły prace nad szczepionkami mającymi ochronić przed zakażeniem lub mającymi złagodzić przebieg choroby. W skali świata nakłady na ich przygotowanie szły w dziesiątki miliardów dolarów. Efekty pojawiły się tak szybko, że niektórzy zaczęli kwestionować używanie nazwy szczepionka w odniesieniu do tych preparatów. Pojawili się antyszczepionkowi.

### Nauka i szczepionki

Wkrótce minie rok od startu masowych szczepień w Polsce. O ile na początku wydawało się, że towarzyszy im entuzjazm i powszechne przekonanie o korzyściach z nich płynących, o tyle po paru miesiącach okazało się, że problemem nie jest brak szczepionki, ale chętnych do zaszczepienia.

Do 2 grudnia 2021 r. koronawirus wywołał na całym świecie aż 265 mln 894 tys. 917 zachorowań i 5 mln 245 tys. 169 śmiertelnych. Wyzdrowiało 238 mln 228 tys. 687 osób. Trudno więc nie zgodzić się z poglądem, że pandemia uderzyła w podstawy istnienia ludzkości.

Jednym z fundamentów rozwoju cywilizacyjnego ludzkości jest oświeceniowy racjonalizm, który wiąże się ze wskazaniem dużych możliwości nauki. Co do zasady nie kwestionuje się również stwierdzenia, że rozwój naszej cywilizacji wiązał się m.in. z postępowaniem w ochronie zdrowia, który w dużym stopniu zawdzięczamy wynalezieniu kolejnych szczepionek i ich masowemu stosowaniu.

Dzięki szczepionkom niektóre choroby zakaźne udało się całkowicie wyeliminować. Nie dziwi więc, że także odpowiedź na pojawienie się koronawirusa była bardzo szybka. W kwietniu 2021 r. Światowa Organizacja Zdrowia informowała, że na świecie były opracowywane 272 szczepionki przeciwko Covid-19. Badania nad 88 z nich były w fazie kli-

# Nauka, wolność i ekonomia w pandemii



MARIAN GORYNIA

Jedną stroną ideologii antyszczepionkowej jest kwestionowanie wyników badań naukowych, drugą – nadinterpretacja pojęcia wolności.

nicznej, a w użyciu było kilkanaście preparatów. Oprócz szczepionek zachodniej produkcji – firm Pfizer/BioNTech, Moderna, AstraZeneca i Johnson & Johnson – podawano na świecie też preparaty chińskie, rosyjskie i indyjskie.

W samej UE dostarczono do listopada 2021 r. ponad 900 mln dawek szczepionek, a odsetek zaszczepionych dorosłych przekroczył 76 proc.

Wykorzystanie nauki w okresie pandemii nie ogranicza się jednak do wynalezienia szczepionki. Wypracowanie szczepionek to jedno, a korzystanie z ich dobrodziejstw to drugie, do czego – okazuje się – przeszkoda może być brak podejścia naukowego. Nie wystarczy bowiem wkład nauki w postaci sukcesów biologii, chemii, wirusologii, medycyny przyczyniających się do opracowania środków przeciw koronawirusowi. Równie istotne jest podejście naukowe do badania, analizy i interpretacji wyników stosowania owych szczepionek.

W tych sprawach powinniśmy w większym stopniu kierować się wiedzą uzyskaną w trakcie systematycznie prowadzonych badań naukowych, aniżeli polegać na przypuszczeniach, często opartych na anegdotyce czy emocjach, a czasami wręcz uprzedzeniach światopoglądowych i politycznych. Bez wyników badań w tej dziedzinie można co najwyżej snuć przypuszczenia i formułować hipotezy do dalszego testowania. Tylko systematycznie prowadzone badania naukowe mogą falsyfikować uproszczone sądy tworzone na podstawie intuicji. Oczywiście badania takie należy powtarzać w określonym rytmie – dopiero wtedy

uzyskujemy możliwie wiarygodny obraz sytuacji.

### Walka z pandemią a wolność

Wydawać by się mogło, że wynalezienie i wprowadzenie do użytku szczepionek przeciw koronawirusowi powinno być najważniejszym krokiem do powrotu do normalności. O ile jednak prace badawcze i wdrożeniowe zakończyły się szybko względny sukcesem, o tyle problemem jest odpowiednio powszechne wykorzystanie szczepionek.

Tymczasem wirusologowie zgodnie wskazują, że tylko wysoki stopień wyszczepienia może zapewnić tzw. odporność populacyjną, której osiągnięcie jest warunkiem sine qua non powodzenia w walce z pandemią. Sęk w tym, że w tzw. społeczeństwach zamożnych, gdzie z dostępnością do szczepionek nie ma problemu, pojawia się dylemat: powszechność szczepień kontra wolność jednostki.

Z punktu widzenia wiedzy wirusologicznej powszechność szczepień jest imperatywem wynikającym z idei dobra wspólnego, którym w tym przypadku jest uwolnienie ludzkości od koronawirusa. Wyniki podejścia naukowego do tego problemu są jednak kwestionowane na podstawie nieopartych badaniami przekonani, uprzedzeń i anegdotycznie umowanych odosobnionych przypadków. Leżą one u podstaw ideologii antyszczepionkowej. Jedną stroną tej ideologii to kwestionowanie wyników badań naukowych nad szczepionkami,

a druga to nadinterpretacja pojęcia wolności.

Działanie indywidualnych ludzi zawsze poddawane było i będzie w grupach pewnym ograniczeniom, które mają na celu maksymalizację dobra wspólnego, bez którego nie istnieje społeczeństwo. Ograniczamy wolność, nakładając obowiązki, zakazując jazdy po spożyciu alkoholu, wprowadzając zakaz używania telefonów komórkowych w trakcie jazdy. Takich przykładów w różnych sferach życia można podać dużo. Kwestionowanie tego rodzaju rozwiązań jest wyrazem

wszyscy nie będziemy bezpieczni. Dlatego też UE prowadzi wielostronnym działaniem służącym temu, aby nikt nie został pominięty. Od tego zależy bezpieczeństwo zdrowotne i zrównoważona odbudowa na całym świecie". Trudno kwestionować zasadność tego wpisu, ale pozostaje on raczej mało realistycznym postulatem niż wspólnym osiągnięciem ludzkości.

Ekonomiczne aspekty pandemii są niezliczone. Zwróć uwagę na trzy z nich. Przede wszystkim na finansowanie walki z pandemią dzięki szczepionkom. Łatwo przeprowa-

możne i lepiej wyszczepione, jak i uboższe gorzej wyszczepione. Tymczasem pomysły rozwój świata zależy od wysokich wskaźników szczepień w obu kategoriach gospodarek.

Sytuacja ta jest jedną z odmian nierówności ekonomicznych, które są dysfunkcyjne w stosunku do całej gospodarki światowej. Bogaci muszą zrozumieć, że nawet jeśli uda się im doprowadzić u siebie do odporności populacyjnej, to bez rozwiązania tego problemu w krajach uboższych i tak będą narażeni na skutki pandemii. Dlatego w społeczności międzynarodowej panuje zgoda co do tego, że jedynym racjonalnym rozwiązaniem jest „zafundowanie” szczepionek krajom mniej zamożnym przez bogatsze.

Odkrycie omikrona, poludniowoafrykańskiej odmiany koronawirusa, wiąże się z drugim aspektem ekonomicznym solidarności szczepionkowej: w krajach nisko wyszczepionych jest wyższe prawdopodobieństwo powstawania mutacji wirusa o podwyższonej agresywności. W ich przypadku opracowane dotychczas szczepionki mogą okazać się mniej skuteczne. To kolejny powód, by rozwiązywać problemy pandemiczne w krajach uboższych, przeciwdziałając spadkom dobrobytu w krajach bogatych.

I oto trzeci argument związany z ekonomią. Ograniczając pole analizy do kontekstu krajowego, należy sobie uświadomić, że zaniechanie prostego zabiegu oddzielenia ludzi potencjalnie zdrowych (zaszczepionych) od tych z wyższym prawdopodobieństwem zainfekowania prowadzi do zwiększenia liczby infekcji, a w efekcie do obniżenia efektów działania przedsiębiorstw oraz spadku skuteczności innych instytucji, jak jednostki administracji, edukacji czy kultury. Takie postępowanie prowadzi do straty – zmniejszenia dobrobytu całej społeczności w imię nieroztropnie pojmowanej wolności. Dlatego wydaje się, że rozwiązania wprowadzone np. we Francji (wstęp do restauracji i innych miejsc użyteczności publicznej tylko z certyfikatem covidowym – red.) mogłyby stanowić inspirację do opracowania polskiej wersji ograniczeń antypandemicznych. /

„Działanie jednostek zawsze poddawane było w grupach ograniczeniom mającym maksymalizować dobro wspólne

niedojrzałości społecznej osób podających w wątpliwość podstawy i sens norm społecznie użytecznych, a jednocześnie zagrożeniem dla osiągnięcia dobra wspólnego, które powinno być spoilem naszej wspólnoty.

### Solidarność szczepionkowa

Na stronie UE ec.europa.eu można znaleźć wpis: „Globalna współpraca i solidarność są konieczne do skutecznego zwalczania pandemii Covid-19 i szybkiego zapewnienia szczepionek, diagnostyki i leczenia na całym świecie. Nikt nie będzie bezpieczny, dopóki

dzie rachunek ekonomiczny skutków pandemii dla indywidualnych osób: utrata dochodów z pracy, koszty leczenia, możliwe długotrwałe perturbacje zdrowotne. Wynik tego rachunku jest jednoznaczny: lepiej ponieść nakłady na profilaktykę, m.in. szczepienia, niż na leczenie zakażonych.

Skutki pandemii mają też wymiar makroekonomiczny: niższe stopy wzrostu całych gospodarek, ograniczenie rozmiarów handlu i inwestycji w skali międzynarodowej. Oznaczają one obniżenie poziomu dobrobytu w skali świata.

Gospodarka globalna to system naczyń połączonych – są w nim zarówno kraje za-

Prof. dr hab. Marian Gorynia był w latach 2002–2016 prorektorem, a następnie rektorem Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu. Obecnie jest prezesem Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.